

Sygn. akt VI Ka 252/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2014r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

**Przewodniczący – Sędzia SO Tomasz Skowron**

**Protokolant Małgorzata Pindral**

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2014r.

sprawy T. L.

obwinionej z art. 66§1 kw

z powodu apelacji wniesionej przez obwinioną

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubaniu

z dnia 25 marca 2014r. sygn. akt II W 1011/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec obwinionej T. L.,

II. zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki w kwocie 50 zł za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt VI Ka 252/14

## UZASADNIENIE

T. L. została obwiniona o to , że:

w dniu 11 sierpnia 2012r ok. godz. 11.30 w K. pow. (...) woj. (...), poprzez bezpodstawne wezwanie na interwencję wprowadziła w błąd funkcjonariuszy Policji, czym wywołała niepotrzebną czynność,

tj. o czyn z art. 66§1 kw.

Sąd Rejonowy w Lubaniu wyrokiem z dnia 25 marca 2014r. w sprawie II W 1011/02:

1. uznał obwinioną T. L. winną popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w części wstępnej wyroku tj. wykroczenia z art. 66§1 kw i za to na podstawie art. 66§ 1 kw w zw. z art. 39§1 i 2 kw wymierzył jej karę nagany,

2. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpow zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane koszty postępowania w kwocie 100 złotych, zaś na podstawie art. 17 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych nie wymierzył jej opłaty.

Apelację od zapadłego wyroku wywiodła osobiście obwiniona T. L..

Skarżąca w swych wywodach, prezentując tożsame, jak w trakcie złożonych w sprawie wyjaśnieniach stanowisko, przedstawiła wnioski, jakie należało wyprowadzić z analizy okoliczności przedmiotowej sprawy, wyrażając tym samym

dezaprobatę dla oceny dowodów, jakiej dokonał Sąd Rejonowy oraz ustaleń faktycznych poczynionych na kanwie tejże oceny.

Obwiniona wniosła o „ponowne rozpoznanie sprawy”, domagając się w istocie zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie od zarzucanego jej czynu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Wniesiona apelacja okazała się być niezasadna, co skutkowało utrzymaniem w mocy zaskarżonego wyroku.

Treść apelacji wywiedziona osobiście przez obwinioną T. L. daje asumpt do przyjęcia, iż skarżąca nie zgadza się z oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w dalszej kolejności z ustaleniami faktycznymi Sądu meriti.

Zgodnie z zasadami trafnej reakcji karnej (art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 8 kpow), prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 kpow), obiektywizmu (art. 4 k.p.k. w zw. z art. 8 kpow) i swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 kpow), Sąd pierwszej instancji był zobligowany do poddania w toku procesu, w tym w szczególności w fazie wyrokowania, drobiazgowej analizie wszelkich okoliczności sprawy istotnych z punktu widzenia prawidłowego rozstrzygnięcia o przedmiocie sprawy. Następnie zaś niezbędne było zajęcie w odniesieniu do powyższych kwestii kompleksowego, logicznego i wyczerpującego stanowiska w części motywacyjnej wyroku.

Sąd Rejonowy sprostał w pełni powyższym standardom.

Obwiniona T. L., przedstawiając w swej skardze apelacyjnej własne stanowisko, racje i pogląd na okoliczności sprawy, odpowiadające de facto treści złożonych wyjaśnień, starała się wykazać niesłuszność zapadłego orzeczenia. Tymczasem – o czym świadczy zarówno weryfikacja akt sprawy przez pryzmat sposobu procedowania Sądu Rejonowego, in concreto w zakresie postępowania dowodowego, jak również treść pisemnych motywów wyroku – Sąd I instancji przeprowadził wyczerpujące i skrupulatne postępowanie dowodowe, a zebrane w gruntowny sposób dowody poddał następnie dokładnej analizie. Synteza uzasadnienia sporządzonego przez Sąd meriti w wnikliwy sposób, prowadzić musi do wniosku, iż w polu jego widzenia pozostawały przy wyrokowaniu wszystkie dowody przeprowadzone w toku przewodu sądowego, a więc zarówno te, których treść przemawiała przeciwko obwinionej T. L., jak i te, które świadczyły na jej korzyść. Oczywistym jest przy tym, że jeśli dowody nie są jednolite treściowo, uprawnieniem, ale i obowiązkiem sądu orzekającego jest poddanie ich takiej analizie, która pozwoli na wyłonienie tych, które zgodnie z zasadami logicznego myślenia i doświadczenia życiowego są przekonujące w takim stopniu, aby być oparciem dla rekonstrukcji stanu faktycznego. Tak też – w ocenie Sądu Okręgowego – uczynił Sąd Rejonowy dochowując jednocześnie zasady swobodnej oceny dowodów zawartej w art. 7 k.p.k. (w zw. z art. 8 kpow), którego obrazę w istocie niezasadnie zarzuciła skarżąca. Sąd Odwoławczy śledząc proces myśleniowy Sądu Rejonowego, którego odzwierciedleniem pozostają pisemne motywy wyroku nie dostrzegł, aby ocena poszczególnych źródeł dowodowych pozostawała w opozycji względem reguł prawidłowego rozumowania i była oceną dowolną, nie zaś swobodną, jak wymaga tego dyspozycja wspomnianego art. 7 k.p.k. (w zw. z art. 8 kpow). W takiej sytuacji ocena dowodów nosi przymiot niepodważalności, wykluczający możliwość ingerowania w nią przez Sąd Odwoławczy. Idąc dalej, autorka apelacji podejmując się podważenia ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd meriti na kanwie tejże oceny, ogranicza się w istocie do dywagacji z wyrokiem, której nie sposób nie przypisać polemicznego charakteru. Podnieść bowiem trzeba, iż – ogólnie rzecz ujmując – obwiniona podjęła się li tylko dysputy z ustaleniami Sądu meriti zawartymi w uzasadnieniu wyroku, przedstawiając własne wnioski i komentarze, które cechuje – co rozumiałe – uzasadniona subiektywność. Uprawiając dyskusję zarówno z pisemnymi motywami wyroku, jak i z oceną poszczególnych dowodów skarżąca dopatruje się w niej wadliwości, niedostrzeżonej jednak przez Sąd Okręgowy. Wszak, co stanowczo należy podkreślić, a co wynika z zebranych w sprawie dowodów, działanie A. J., do którego zastrzeżenia zgłaszała obwiniona, wzywając w tym celu na interwencję policję, było in concreto w świetle dokumentacji, jaką dysponował Sąd I instancji działaniem w granicach prawa, tj. prawa własności (k.2-5), czego zdaje się nie rozumieć obwiniona (choć była obecna przy czynnościach związanych z rozgraniczeniem działek, k.4), uciekając

się” do wyrażania bezpodstawnych (niedopuszczalnych) twierdzeń, że „faktycznie było tak, że pan geodeta z panią G. spreparowali dokumenty” (k.130v).

Mając na uwadze, iż rolą Sądu orzekającego w II instancji nie jest przeprowadzanie – raz jeszcze – oceny zebranych w sprawie dowodów oraz dokonywanie na podstawie tejże oceny ustaleń faktycznych, podnieść trzeba, iż w świetle zawartych wyżej rozważań należy konkluzję wyrażającą pełną aprobatę ze strony Sądu Okręgowego dla wskazywanej oceny dowodów, jakiej dokonał Sąd Rejonowy (oraz wniosków i ustaleń z niej wynikających), przyjmując ją, jako własną bez potrzeby jej powielania i powtarzania.

Odnosząc się z do kwestii kary orzeczonej wobec obwinionej za przypisane jej wykroczenie, co nie było przedmiotem zarzutów apelacji (art. 447 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 kpow), stwierdzić należy – biorąc pod uwagę charakter i okoliczności czynu lub właściwości i warunki osobiste obwinionej uwypuklone w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia (k.137-138) – iż zasadnym, a tym samym znajdującym akceptację Sądu Okręgowego pozostawało zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary (art. 39 § 1 i 2 k.w.) i wymierzenie kary łagodniejszego rodzaju, aniżeli przewidzianej w sankcji przepisu art. 66 § 1 k.w., tj. kary nagany. Już z tego powodu

w żadnym razie nie można uznać jej za rażąco niewspółmierną w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. (w zw. z art. 109 § 2 kpow).

Uznając zatem zarzuty apelacji za bezzasadne, a wyrok jako prawidłowy, należało go utrzymać w mocy.

Na podstawie art. 634 k.p.k. i art. 627 k.p.k. w zw. z art. 119 kpow oraz art. 118 § 1 kpow w zw. z § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10.10.2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia Sąd Okręgowy zasądził od obwinionej T. L. na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 złotych.